



Najmarniejszy kot jest arcydziełem - Leonardo da Vinci

LUBIMY KOTY



Koty inspirowały artystów i pisarzy od wieków – powstało na ich temat mnóstwo powiedzonek, istnieje mnóstwo aforyzmów porównujących koty i ludzi oraz tych, które sławią spędzanie czasu z tym zwierzęciem jako najlepszą formę odpoczynku. Kot uosabia wiele cech ludzkich, bywa podziwiany, kochany, ale także wzgardzony i nienawidzony. Trzeba przyznać, że z tych sentencji i cytatów o kotach wyłania dość prawdziwy obraz tego zwierzęcia. **Oto przykłady:** **Kot nadaje domowi duszę.* (Clebert) **Pies je. Kot jada.* (Ann Taylor)

**Lubię koty. Nie można nimi rządzić.* (Lilian Braun) **Kot ma zbyt wielką duszę, by nie mieć serca.* **Czas spędzony z kotami nigdy nie jest czasem straconym.* (Colette) **Kto posiada kota, nie musi się obawiać samotności.* (Daniel Defoe) **To, jak traktujesz koty, decyduje o twoim miejscu w Niebie.* (Robert A. Heinlein) **Kto nie lubi kotów, w poprzednim wcieleniu musiał być myszą.* (Faith Resnick) **Skrzydźać kota jest bardzo łatwo, ale wierzcie mi, żaden to honor, żaden!* (Michał Bułchakow) **Człowiek jest cywilizowany na tyle, na ile potrafi zrozumieć kota.* (Jean Cocteau) /IN/

Kocia poezja czyli wiersze i wierszyki o kotach

Wiersze najpopularniejszego polskiego autora piszącego o kotach - Franciszka Klimka

KOTY

Bo koty są dobre na wszystko.
Na wszystko, co życie nam niesie.
Bo koty, to czułość i bliskość
na wiosnę, na lato, na jesień.

A zimą – gdy dzień już zbyt krótki
i chłodnym ogarnia nas cieniem,
to k o t - Twój przyjaciel malutki
otuli Cię ciepłym mruzeniem.

DOM SZCZĘŚLIWYCH KOTÓW

Niemal założyć się jestem gotów,
bo wątpliwości moich to nie budzi,
że gdzie jest dom szczęśliwych kotów,
tam jest i dom szczęśliwych ludzi.

O MUZYCE

Wiem niewiele, lecz powiem, co wiem,
choć nie będzie to pewnie myśl złota:
Najpiękniejszą muzyką przed snem,
jest mruczenie szczęśliwego kota.

KOCIE SPRAWY

Kocie sprawy, kocie życie, kocie losy . . .
chyba więcej w moich wierszach nie pomieszczę,
ale serca jest dla kotów wciąż nie dosyć
i dlatego dalej piszę - ciągle jeszcze.





Barbara Klimasińska SENIOR a LENISTWO

O lenistwie chyba jeszcze nie było, toteż może należałoby zacząć od definicji.

Wikipedia podaje:

Lenistwo – stan ducha, powodujący zaniechanie jakiegoś wymaganego działania czy działań.

Lenistwo w filozofii – pogoda ducha, uspokojenie duszy i myśli. Wielu starożytnych filozofów uznawało tenże stan za szczęście i cel życia.

Temat lenistwa jest często poruszany w dziełach literackich, malarstwie i innych sztukach pięknych. W *Boskiej komedii* Dantego leniwi znajdują się w piątym kręgu piekła. Przykładem z literatury polskiej może być popularny utwór dla dzieci *Leń* Jana Brzechwy (1953):

Na tapczanie siedzi leń, / Nic nie robi cały dzień. (...)

A cóż robi senior? Otóż senior, w miarę jak senioralne dni płyną, staje się coraz słabszy, coraz mniej może, coraz mniej mu się chce. Nawet przysłowiowe siedzenie na tapczanie potrafi go zmęczyć. Sprząta z trudem i na raty, szukanie drobiazgu gdzieś niedawno położonego potrafi być przygodą dnia... Ale na szczęście nie zawsze tak bywa...

Ostatnio senior jako taki stał się modny – politycy, społecznicy i działacze różnej maści w swoich programach umieszczają >troskę o seniorów<. A tymczasem seniorzy już robią doprawdy różnorodne rzeczy, walczą na wiele sposobów z dopadającą ich bezwładnością. Przede wszystkim szeroką ławą uczestniczą w kulturze, chodzą do teatru, kina, na wystawy i różne imprezy. Są też aktywni – sami piszą, malują, wydają gazetki, dziergają, pieką i gotują itp. Także chętnie chodzą na basen, gimnastykę, spacerują czy też uczestniczą w wycieczkach, bliższych i dalszych. Oczywiście organizują okazjonalne spotkania a nawet kabarety i wszelkie zespoły amatorskie. Trawestując Mistrza rzec by można:

Starości! Ty nad poziomy wylatuj!

Poniższe ilustracje są tego, jak najbardziej, wyrazem:

Instalacja "TANIEC Z SZYLDEM" !



WERNISAŻ



KABARET "Zielono mi"



TŁUSTY CZWARTEK



O ŻYCIU

Życie jest jak pudełko czekoladek. Nigdy nie wiesz, na co trafisz. **Źródło: film Forest Gump**
Życie jest jak puszka sardynek – wszyscy szukamy klucza. **Autor: Alan Bennett**

O URODZIE

* Wszystkie kobiety są piękne, tylko po niektórych tego nie widać. **Maria Czubaszek**
* Obiecałam sobie, że nie będę zgorzkniała, żeby nie zaszkodzić urodzie. Uroda (nawet paskudna uroda) jest lepsza od jej braku. **Anna Maria Nowakowska**

ANECDOTY

Do Balzaca przyszedł rzemieślnik i zażądał zapłaty za wykonaną pracę. Balzac wyjaśnił, że nie ma teraz pieniędzy i poprosił go, żeby przyszedł kiedy indziej. Rzemieślnik się zdenerwował i zaczął krzyżeć: - Kiedy przychodzę po pieniądze, to pana nigdy nie ma w domu, a gdy nareszcie pana zastałem, to pan nie ma pieniędzy! - To zupełnie zrozumiałe - powiedział Balzac. - Gdybym miał pieniądze, to bym nie siedział w domu.

Król Fryderyk II pewnego razu zaproponował Voltaire'owi przejażdżkę łódką. Pisarz zgodził się chętnie, ale gdy zobaczył, że łódka przecieka, szybko z niej wyskoczył. - Ależ pan się boi o swoje życie - zaśmiał się król - a ja się nie boję. - To zrozumiałe - odpowiedział Voltaire. - Teraz na świecie królów dużo, a Voltaire jest tylko jeden.

Pewien młody poeta przyniósł Voltaire'owi swoją odę pod tytułem "Do potomnych".
Voltaire przeczytał odę i powiedział: - Niezła. Ale myślę, że pod podany adres nie dojdzie.

Cztery prawdy i wniosek

1. Gdyby chodzenie było zdrowe, listonosz... byłby nieśmiertelny.
2. Wieloryb pływa całą dobę, je tylko ryby, pije tylko wodę i... jest gruby!
3. Królik biega, skacze, jest wegetarianinem i... żyje tylko 8-10 lat.
4. Żółw nie biega, nie skacze, jest zawsze ostatni, nigdzie się nie spieszy i... żyje 450 lat!!!

A wniosek? Wniosek nasuwa się sam...

Z listu do A.:

„Dzięki, ale nie oczekuję zachłannie komplementów. Tyle osób czyta już i zbiera kolejne numery... To oczywiście mnie cieszy i sił dodaje. To jest taka zabawa, która nie wszystkich musi bawić, toteż pytam, bo nikomu nie chciałabym bez potrzeby poczty zaśmiecać. Mnie na przykład średnio bawią te lukrowane, życiowe pouczenia, które w kółko krążą po internecie, a które - jak pewno wiesz - często nijak się mają do rzeczywistości...” **bkl**

Pewna pani z Klubu Seniora bawiła się w Internecie głównie na wątku

Ecie Plecie, bo tu miłość serca poznała, lecz ona szybko ustała.

Dlaczego? Bo pani z Seniora w realu zobaczyła potwora...



Dzień, w którym wypłynęła ryba... (ang. The Day the Fish Came Out...)

Film angielski pod tym tytułem z 1967 roku jest rodzajem przypowieści science fiction, której akcja rozgrywa się w niedalekiej przyszłości. Film stanowi ostrzeżenie przed zagładą nuklearną i szerzej - przed wielką cywilizacyjną katastrofą w ogóle. Obraz niezły, a tytuł jeszcze lepszy. Tytuł-hasło w skali mikro bardzo się przydaje w sytuacjach codziennych. Na przykład mnie... **Ba 😊**

